

GŁOS

HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

ORGAN ZWIĄZKU DROBNEGO KUPIECTWA I PRZEMYSŁU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO w SOSNOWCU
REDAKCJA i ADMINISTRACJA: SOSNOWIEC, UL. MOŚCICKIEGO 15, TELEFON Nr. 6.17.40.

Szkolne przybory i materiały piśmienne

po cenach hurtowych
dla sklepów i spółdzielczych
= sklepików szkolnych =
w pierwszorzędnym gatunkach

POLECA:

Józef Hlawski

Sosnowiec, ul. 3-go Maja Nr. 23
Telefon 6 12 24.

■

Atramenty, bloki rysunkowe, bruliony
cyrkle, ekierki, farbki, gumy, kredki,
kalki, koperty, obsadki, ołówki,
pędzelki, papiery glansowane,
marmurkowe, rysunkowe, nu-
towe, kancelaryjne i listowe,
piórniki, plastelina, sta-
łówki, temperówki, tu-
sze, zeszyty i t. p.

LOSY

Loterii Klasowej
ze szczęśliwej kolektury

ST. HLAWSKIEJ

przynoszą szczęście.

—■—

Sosnowiec, 3-go Maja 23
Będzin, Małachowskiego 1
Dąbrowa G., 3-go Maja 2
Zawiercie, 3-go Maja 3
Grodziec, Kościuszki 3

Chrześcijański Skład Materiałów Włókienniczych

WŁ. BOROWIECKI

Sosnowiec, 3-go Maja 29

Telefon 630-47.

Poleca na sezon jesienno-zimowy: materiały na ubrania, płaszcze, kostiumy
i suknie oraz na mundurki i płaszcze szkolne.

Modne wzory.

— Duży wybór.

— Niskie ceny.

Księgarnia „WIEDZA“

Sosnowiec, ul 3-go Maja 8
telefon 61-861.

POLECA:

Książki szkolne, mapy, zeszyty,
bruliony, ołówki i t. p.

MATERIAŁY PIŚMIENNE.

WANDA DRABIK

Towary kolonialno-spożywcze
delikatesy, wina i wódki

Sosnowiec, 3-go Maja 5

Telefon Nr. 616-85.

Włny, jedwabie, bielizna
stołowa i pościelowa i tp.

Br. Garliński

Sosnowiec, 3-go Maja 19.

Wytwórnia

Wyrobów Cukierniczych

St. Jaskólski

Sosnowiec

Cukiernie własne:

3-go Maja 14 tel. 63 163

Piłsudskiego 42 tel. 62 288

Już nadeszły

PŁASZCZE jesienne męskie w wielkim
wyborze oraz wszelkie no-
wości sezonowe damskie i męskie.

P. KUCHARSKI

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 8.

Ceny niskie.

Ceny niskie.

Szlifiernia Nożownicza „SZYBKOŚĆ“

przeniesiona została z ul. Żeromskiego na
ul. Prez. Mościckiego 12 (dawn. Kościelna).

Wykonuje pod fachowym kierownictwem wszelkie
roboty w zakresie szlifierstwa wchodzące jak: brzytwy,
nożyczki, maszynki do włosów, noże rzeźnicze, intro-
ligatorskie i t. d. Przyjezdnym roboty wykonuje się
na poczekaniu.

Księgarnia NASZA

SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 14 (obok dworca)
Telefon 63-147.

POLECA: książki szkolne, mapy,
zeszyty, bruliony, ołówki i t. p.

MATERIAŁY PIŚMIENNE.

Wypożyczalnia książek na miejscu.

GŁOS

HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

ORGAN ZWIĄZKU DROBNEGO KUPIECTWA i PRZEMYSŁU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO w SOSNOWCU
REDAKCJA i ADMINISTRACJA: SOSNOWIEC, UL. MOŚCICKIEGO 15, TELEFON Nr. 6.17.40.

Twórzmy polskie hurtownie.

W naszym pojęciu walka z zalewem żydowskim w Polsce, to walka na froncie gospodarczym, do której stanąć musi całe kupiectwo, rzemiosło i drobna wytwórczość chrześcijańska. Ramię przy ramieniu muszą się zorganizować, tworzyć i zakładać nowe placówki chrześcijańskie, które byłyby zdolne odeprzeć i opanować w zupełności placówki, będące w rękach żydowskich. Nastąpić zaś to może wtedy, gdy powstawać zaczęta hurtownie, które dziś prawie wszystkie opalone są przez żydów, u których chrześcijańskie placówki muszą zaopatrywać się w towary, wychając narodowy grosz w ich chciwe ręce.

Sprawa tworzenia coraz to nowych hurtowni jest zagadnieniem palącym, aby nie znalazła zrozumienia wśród szerokich warstw kupieckich i przemysłowych, jak i wśród czynników gospodarczych w Polsce. Gdyby n. p. powstały takie hurtownie chrześcijańskie, któreby powołały do życia własne młyny, których w Warszawie jest tylko 12, a żydowskich 11, nabywały zboże prosto od rolnika, prowadziły ogólną dostawę do piekarń i sklepów, wówczas mąka i chleb kosztowałyby znacznie taniej i dały by gwarancję dobrej jakości. I tak możnaby z każdym innym artykułem.

Hurtownie takie staną się również nie tylko czynnikiem regulującym i normującym w ogólnym handlu detalicznym, lecz także dającym możliwość uwolnienia się od wpływów obcych, a przede wszystkim żydowskim.

Nie jest to zbyt łatwa praca, ale gdy staną do niej wszyscy, organizując się, będzie zrealizowana. W masie i organizacji jest nasza siła, która dokonać może rzeczy nadzwyczajnych, podczas gdy wysiłki jednostki rozbijają się o twarde mury trudności zbyt wielkich. Jeden chrześcijański spóżywca – detalista nic właściwie nie znaczy, ale gdy stu czy dwustu zorganizuje się, tworzy siłę, kapitał, który może powołać do życia wielką nawet i na szeroką skalę zakrojoną hurtownię. Tak samo przedstawia się sprawa ze wszystkimi branżami rzemiosła, handlu i przemysłu drobnego.

Są u nas hurtownie i spółdzielnie – hurtownie, ale są one w rękach obcego kapitału. To też z całą energią stanąć musimy do pracy do zorganizowania się, do zakładania tych właśnie placówek, gdyż wymaga od nas tego dobro narodu Polskiego, wymaga święta sprawa, której nie wszystko jedno, czy dostawcą naszym i pośrednikiem jest obcy duchem i pochodzeniem żyd, czy też rdzenny Polak.

Stwórzmy zatem jaknajprędzej setki hurtowni – spółdzielni, które zatrudnią również całe szeregi pracowników – chrześcijan, a przez co raz większy rozmach na tym polu, wyeliminujemy obcy, wrogi naszemu Narodowi element, który wyciąga zyski dla swej destrukcyjnej roboty.

Czas nagli, ociąganie się przynosi zawsze klęskę, więc zabierajmy się do czynu dziś, nie odkładając do jutra. To co mamy obecnie – roz-

budować i zakroić na większą skalę — bo to nie wystarcza, nowe zaś spółdzielnie — hurtownie powoływać do życia niezwłocznie

Organizowanie ich winno wyjść z kół kupieckich i rzemieślniczych (związków i cechów), gdyż one skupiają siłę moralną i potencjonalną. Stu, dwustu czy trzystu członków jest w możności powołać do życia hurtownię.

Zastraszający rozrost hurtowni żydowskich, w których sklepy nasze zaopatrywać się muszą we wszystkie artykuły, niech nam otworzy nie tylko oczy, lecz pchnie do czynu zbiorowego.

W czynie zbiorowym jest siła i moc, co naprawi zło i braki na tym polu.

Z. Szyszka.

Kto ma reformować patenty.

Sprawa zasadniczej reformy świadectw przemysłowych nie posunęła się ostatecznie o tyle naprzód, by można było w tej chwili stwierdzić, iż w tej dziedzinie nastąpiła pewna już decyzja ministerstwa co do kierunku reformy.

Związek izb przemysłowo-handlowych — jak wiadomo — zwrócił się w marcu do min. skarbu z zapytaniem, na czym ma polegać w ogólnych zarysach reforma. Związek podkreślił, że pożądane byłoby wyjaśnienie zagadnienia, aby zmiana ustroju świadectw przemysłowych mogła być zrealizowana od 1 stycznia 1938 r.

Na wystąpienie związku izb ministerstwo udzieliło odpowiedzi, iż stanowisko ministerstwa wobec zagadnienia reformy świadectw przemysłowych musi być wynikiem wyraźnego określenia wszystkich elementów. Jednym z tych elementów są życzenia poszczególnych grup gospodarczych, terenowych i branżowych. Z tego też względu ministerstwo skarbu uważa za pożądane i celowe poznanie tych życzeń i za mierzeń w postaci opinii samorządu gospodarczego, któraby ujmowała je systematycznie oraz wyprowadzała z nich wnioski, uwzględniając całokształt społeczno-gospodarczych interesów. Biorąc te momenty pod rozwagę, ministerstwo oczekuje takiej właśnie opinii ze strony związku izb z uzasadniającym ją materiałem, po czym nastąpić może w miarę potrzeby jej uzupełnienie bądź pogłębienie w drodze wymiany poglądów. Wreszcie ministerstwo podkreśla, że — o ileby związek izb nie uznał za możliwe bądź stosowne nadesłanie takiej opinii, w takim razie ministerstwo zgromadzi w inny sposób całokształt koniecznych materiałów i poglądów oraz opracuje na tej podstawie projekt reformy, który zostanie w swoim czasie podany do wiadomości związku izb.

Na skutek tego pisma związek izb udzielił odpowiedzi, że w chronologicznej kolejności prac, zmierzających do reformy świadectw, niewątpliwie pożądane byłoby, ażeby ministerstwo skarbu już w obecnym stadium sprawy oświadczyło się o zasadniczych wytycznych reformy, gdyż w przeciwnym razie prace samorządu gospodarczego trafić mogłyby w próżnię i okazałyby się również bezprzedmiotowe, jak i inne projekty i sugestie, wysuwane w sprawie zasadniczej

przebudowy poszczególnych podatków względnie systemu podatkowego w ogóle. Nadto podkreślono, że związek izb, kierując się wymogiem lojalności wobec sfer gospodarczych, nie chciałby ich wciągać w orbitę dalszych prac nad szczegółami reformy, której zasady nie zostały jeszcze uzgodnione. Z tych założeń wychodząc, związek podkreślił konieczność podtrzymania swojej pierwotnej opinii i równocześnie zadeklarował gotowość przygotowania konkretnych wniosków natury szczegółowej, przed pogłębieniem jednak dotychczas zgłoszonych też ogólnych, ponownie zwraca się do ministerstwa z prośbą o ustosunkowanie się do kapitalnego zagadnienia wstępnego, dotyczącego zasadniczego kierunku reformy w ogóle.

Niezależnie od tego wystąpienia, międzyizbowa komisja skarbowa związku izb uchwaliła wniosek, idący w kierunku wysłania specjalnej delegacji do wiceministra Świtalskiego, któraby miała za zadanie w drodze bezpośredniej wymiany zdań ustalić, w jakim kierunku ministerstwo skarbu zamierza przeprowadzić reformę systemu świadectw przemysłowych. Do chwili obecnej konferencja w ministerstwie skarbu nie została zwołana, stwierdzić jedynie należy, że ze strony prezydium związku izb czynione są zabiegi o zwołanie tej konferencji przez ministerstwo skarbu, co wobec zapowiedzianej głębszej reformy — zarówno ustawy o podatku dochodowym, jak i państwowym podatku przemysłowym, ma nastąpić w najbliższym czasie.

W każdym razie, o ileby sprawa miała się nadal przeciągnąć, związek izb, mimo wyżej podkreślonych zasadniczej natury zastrzeżeń, wystąpi z własnym projektem reformy świadectw przemysłowych, tak, aby na samorządzie gospodarczym nie ciążył zarzut niespełnienia w tym zakresie obowiązku.

Popieraj przemysł chrześcijański zrzeszony w naszym związku.

Co będzie po 1-szym grudnia

Niepewność sytuacji lokatorów wywołuje ogólny niepokój.

W czasach ostatnich coraz częściej pojawiają się w prasie wzmianki, przypominające, że z dniem 30 listopada b. r. kończy się dwuletni okres obniżki komornego w starych domach o 10 proc. (a przy mieszkaniach 1–3 izbowych o 15 proc.), wprowadzonej od 1 grudnia 1935 z okazji ogólnej akcji deflacyjnej min. Kwiatkowskiego. Nie ulega wątpliwości, że powrót do dawnych stawek komornego leży w interesie właścicieli nieruchomości, ale czy leży on w interesie ogólnym?

Obniżka komornego stanowiła „iunctim“ z podwyżką podatku dochodowego, obniżającą dochody lokatorów, oraz z wprowadzeniem t. zw. podatku specjalnego, zmniejszającego pobory wszystkich pracowników i emerytów pobierających pensje z kas publicznych o 15 proc. Miała ona na celu wyrównanie ogólnych kosztów życia, aby te nowe podatki (a zwłaszcza specjalny) nie wyróciły kompletnie budżetów pracowniczych. Właścicielom nieruchomości udzielono kompensat w tej formie, że wyjęto spod ochrony lokatorów lokale handlowe oraz wszystkie mieszkania, które zmieniają lokatora po 31 grudnia 1937 r.

Podatek specjalny, początkowo planowany tylko do 1 grudnia 1937 r. został już jak wiadomo przedłużony, na razie do końca marca 1938 r. Ceny od roku 1935 poszły w górę, płace zostały na dawnym poziomie. Że w tych warunkach cofnięcie obniżki komornego byłoby wręcz katastrofalnym zachwianiem wszystkich budżetów urzędniczych, pracowniczych i robotniczych, rozumie się samo przez się. Podwyżka najważniejszej pozycji w budżecie mieszkańców miast, jaką jest mieszkanie – skoro tak już ogromnie podrożały koszty żywności – nie da się przeprowadzić żadną miarą bez ogólnego podwyższenia płac i zarobków. Czy to zaś leży na linii rządowej polityki gospodarczej?

Rzecz więc jasna, że postanowienia dekretu z roku 1935 o obniżce komornego powinny być sprolongowane i można się tylko dziwić, dlaczego z kół rządowych nic dotąd nie donoszą o przygotowywaniu odpowiednich zarządzeń ustawowych.

O ile chodzi o interesy właścicieli nieruchomości to należy zwrócić uwagę, że po Nowym Roku przy wszelkiej zmianie lokatora będą oni uwalniali wynajmowane lokale od postanowień ustawy lokatorskiej (i w praktyce będą podwyższali czynsze lub brali odstępnę), a więc już i tak uzyskują znaczne polepszenie swej sytuacji dotychczasowej. Równocześnie więc podwyższenie wszystkich w ogóle stawek komornego byłoby w tych warunkach zgoła zbędnym prezentem.

Nasze położenie gospodarcze nie doszło jeszcze wcale do tego stanu, w którym można by już zrezygnować z postanowień wyjątkowych. Cały system dotychczasowych ulg jest tak z sobą związany, że każde

ruszenie jednej cegiełki musi pociągnąć za sobą zachwianie się całej budowy i ogólny chaos na rynku cen i płac. A to chyba nie leży w niczyim interesie.

Obecny tedy stan niepewności w sytuacji lokatorskiej powinien być jak najszybciej wyjaśniony. Mamy nadzieję, że rząd przerwie milczenie, jakie dotąd zachowuje w tej sprawie – tak życiowej dla przeszło 10-ciu milionów ludności miejskiej.

Nowość!

Karo-Franck

przyprawa do kawy
w kostkach

przynosi

*Duży popyt, szybki zbyt
i lepszyny zysk!*

Nowa placówka chrześcijańska.

Prawdziwą radość sprawiać musi każdemu kupcowi polskiemu otwieranie co raz to nowych placówek chrześcijańskich albo rozszerzania ich działalności, gdyż to niewątpliwie przyczynia się do unarodowienia handlu polskiego. Ostatnio znowu musimy zanotować nowy krok w rozwoju handlu polskiego. Otóż, jak się dowiadujemy, znana już przedtem z jakości swoich wyrobów cukierniczych firma **Wł. Kociątkowskiego**, przeniosła się na ul. Okrzei 48, znacznie rozszerzając zakres swojej działalności.

Wytwórnia została wyposażona w najnowsze urządzenia i obecnie fabrykacja odbywa się w warunkach nader higienicznych nie pozostawiających nic do życzenia. Znajac zaś fachowość właściciela p. Wł. Kociątkowskiego, daję nam rękojmię, że wyroby jego będą bezkonkurencyjnej jakości.

Mamy nadzieję, że firma znajdzie pełne poparcie ze strony kupca i konsumenta polskiego.

Sprawa uregulowania handlu ulicznego i domokrażnego domaga się szybkiej decyzji.

Niejednokrotnie poruszona przez nasz związek na konferencjach gospodarczych i w miejscowej prasie sprawa handlu ulicznego i handlu domokrażnego jakoś nie odnosi skutku i nie może wejść na prawdziwe tory realizacji mimo nawet kilkakrotnych interwencji u miarodajnych czynników. A przecież jest to sprawa pierwszorzędnej wagi, od której w dużej mierze zależy czystość miast Zagłębia i spokój publiczny. W „Kurierze Zachodnim” z dnia 1 sierpnia znajdujemy w rubryce „To i owo” felieton pt. „Policja drogowa zaczyna działać”, w którym znajdujemy różne uwagi o tamowaniu ruchu na ulicach i chodnikach przez Żydów, a w szczególności na ulicy Modrzejowskiej, co świadczy o braku wychowania tego wybranego narodu. Stąd też wniosek, że wszystkie organizacje na swoich zebraniach powinny przeprowadzić odpowiednie rezolucje omijania ulicy Modrzejowskiej i nie przeszkadzaniu żydom w staniu na chodnikach i jezdni. Dalej jest wzmianka o zaśmieconym Sosnowcu, o rozbudowie ulic, apel do mieszkańców, aby przyczyniali się do czystości miasta, o kosztach na odpadki, no i wreszcie wezwanie zarządu miasta, aby te kosze były poustawiane na ulicach. Uwagi zresztą całkiem słuszne, nie nasuwające żadnych wątpliwości.

Ale zapomniano w tym felietonie o jednej rzeczy, bardzo ważnej, która nie przyczynia się do usprawnienia ruchu na ulicach oraz do higienicznego wyglądu miasta. Otóż na ulicach Sosnowca, a przeważnie na peryferiach, jeżdżą od świtu do nocy całe masy furmanek wiejskich i miejscowych, rozwożące owoce wybrakowane, często nawet nadające się już do wyrzucenia na śmietnik. Z reguły znajdują one się w brudnej i zakurzonej słomie, które najczęściej spożywane są wprost przez ludność na ulicy, co — zdaje się, nie przyczynia się do podniesienia stanu sanitarnego mieszkańców miasta. Nie trzeba dodawać, że każda taka furmanka po takim krótkim postoju zostawia widoczne ślady po sobie w postaci porozrzucanej szezki, słomy i innych odpadków. Ale nie o to nam chodzi. Najczęściej furmanki te obierają sobie postój w sąsiedztwie sklepów, konkurując naogół dość łatwo, jeśli się zważy, że „kupcy” ci nie płacą żadnych podatków, gdyż są poprostu nieuchwytni dla władz skarbowych. A przecież ustawa broni wyraźnie kupca, nie pozwalając sprzedawać artykułu na ulicy, znajdującego się na

składzie w sklepie, w promieniu 60 m od sklepu. Bywały nawet wypadki, że więcej wojowniczy „kupcy uliczni” używają rękoczynów wobec właścicieli sklepów.

Drugą ważną sprawą — to jest handel domokrażny. Otóż ostatnio w bardzo wysokim stopniu rozpowszechniło się chodzenie po domach z różnymi towarami, najczęściej wątpliwej wartości, bo fałszowanymi, a nawet kradzionymi. „Kupcy” domokrażni rekrutujący się z różnych szumowin uprawiają przy tym swój proceder złodziejski, kradnąc co się da.

Otóż, idąc wzorem innych miast w Polsce, władze miejscowe powinny wreszcie przeznaczyć gdzieś plac targowy, gdzie w oznaczonych godzinach możnaby urządzić postój furmanek. **Kupiectwo zagłębiowskie czeka na to.**

Odpowiednie uregulowanie tego handlu ulicznego i domokrażnego jest nader ważne dla drobnego kupiectwa zagłębiowskiego i niecierpiące zwłoki. W pierwszym rzędzie, uważamy, zająć się tym powinno starostwo i magistraty, aby położyć kres tym chaotycznym stosunkom, które godzą nie tylko w interesy materialne, ale i zdrowotne obywateli. Przez unormowanie tej sprawy ustaną wszelkie hałasy, krzyki i nawoływania na ulicach automatycznie nastąpi częściowe usprawnienie ruchu na ulicach i oczywiście podniesie się czystość ulic miast zagłębiowskich.

Sprawa ta jest pilna i powinna doczekać się wreszcie należytego potraktowania u władz i jak najszybszej realizacji.

T. Jaskółka

Chrześcijański Wyrab Mięsa Wołowego

Antoni Struzik

Sosnowiec, ul. Narutowicza 19
(obok sklepu „Zagłębianki”)

POLECA:

mięso wołowe, cielęcinę, baraninę codziennie świeże.

O przestrzeganie przepisów w ruchu pasażerskim na kolejach.

Związek Izb przemysłowo-handlowych wystosował do min. komunikacji pismo z wnioskami co do załatwienia najbardziej — zdaniem Związku — pilnych spraw, związanych z ruchem pasażerskim, pod kątem usprawnienia obrotów handlowych.

W piśmie tym Związek Izb wskazuje, że małe składy pociągów dalekobieżnych i pośpiesznych na liniach głównych magistralach powodują **zbytne przepełnienie pasażerami.**

skutkiem czego znaczna liczba podróżnych musi zajmować miejsca w korytarzach, podczas gdy pasażerowie za ulgowymi biletami, których jest znaczna liczba, zajmują miejsca siedzące. Związek Izb domaga się wydania zarządzenia, uprawniającego pasażerów:

do zajmowania w takich wypadkach miejsca w klasie wyższej, niż opiewa ich bilet.

Związek Izb zwraca też uwagę, że w pociągach osobowych, nie tylko półki, ale i korytarze są załadowane ciężkimi pakunkami, wobec tego domaga się wprowadzenia ścisłej kontroli bagażu pasażerskiego i w celu niedopuszczania do pociągów pasażerów z bagażem ponad normę przepisową.

Jedną z wielkich bolączek sfer handlowych jest też przewożenie przez pracowników państwo-

wych, w szczególności kolejowych, którzy korzystają ze znacznych zniżek na kolejach,

towarów przeznaczonych na sprzedaż — za wynagrodzeniem.

Ponieważ dzieje się to z krzywdą dla kupiectwa osiedłego, Związek prosi Ministerstwo o wydanie rygorystycznych zarządzeń, zakazujących pracownikom kolejowym przewożenia za wynagrodzeniem cudzych towarów.

Wreszcie Związek Izb uskarża się w tym piśmie na szeroko praktykowany przez kolejarzy handel deputatami węglowymi, które pracownicy kolejni otrzymują po niskiej cenie.

Zakład FOTO-LAZAR w nowej siedzibie.

W tych dniach został przeniesiony do dużego, nowoczesnego urządzonego lokalu znany z pierwszorzędných prac w całym Zagłębiu, Zakład Fotograficzny Foto-Lazar (właściciel Stanisław Lazar). Zakład inieści się w tym samym domu przy ul. Piłsudskiego Nr. 14a na parterze.

Życzymy tej polskiej starej placówce „Szczęść Boże” i dalszego pomyślnego rozwoju.

REDAKCJA.

Pożyteczny okólnik pozn. urzędu skarbowego O życzliwym ustosunkowaniu się do płatników podatkowych.

Organ Zw. Fabrykantów w Poznaniu „Życie Gospodarcze” publikuje trafny i niezwykle pożyteczny okólnik Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu (24. 4. 37 r. Nr. II. 5/158/37) do podległych mu Urzędów Skarbowych. Oto jego treść:

„Główną troską polityki Rządu Polskiego w chwili obecnej jest utrwalenie życia gospodarczego na wyższym poziomie.

Dobitym wyrazem nastawień Rządu w tym kierunku są zwłaszcza enuncjacje pana wicepremiera i ministra Skarbu, wygłaszane na temat zagadnień gospodarczych.

Do podstawowych momentów realizacji tej polityki należy w pierwszym rzędzie pobudzenie aktywności przedsiębiorcy prywatnego.

Pamiętać jednak należy, że przedsiębiorca ten pomimo pomyślniejszych warunków ekonomicznych i wyteżonej ze swej strony inicjatywy — częstokroć niema jeszcze możliwości zupełnego wykorzystania obecnej sytuacji gospodarczej wobec poderwania podstaw dynamiki jego przedsiębiorstwa skutkami kryzysu gospodarczego.

Niemniej jednak obecna sytuacja gospodarcza, dzięki zapobiegliwości i rzutkości szeregu aktywnych jednostek, umożliwia już w chwili obecnej zwiększenie rentowności prowadzonych przez nich przedsiębiorstw.

W odniesieniu do tych jednostek, jako jednostek najbardziej społecznie i ekonomicznie korzystnych, polityka władz skarbowych powinna mieć charakter

szczególny, dający możność dalszego rozwoju i podniesienia rentowności ich przedsiębiorstw.

Jeżeli więc rozwój tych przedsiębiorstw wyraża się czy to w postaci zeznawania większych obrotów lub dochodów, osiąganych oczywiście w wyniku zdrowej polityki kupieckiej, czy to w formach zwiększenia ilości zatrudnionych pracowników, rozszerzenia rynków zbytu towarów, inicjowania eksportu, podejmowania prac inwestycyjnych celem rozbudowy warsztatów pracy itp. — wówczas Urzędy Skarbowe winny w odniesieniu do tej kategorii przedsiębiorstw stosować szczególnie rodzaj polityki.

Wyrazem tak pojętej polityki będzie np.:

a) jaknajszersze wykorzystywanie uprawnień dotyczących odraczania i rozkładania zaległości na dogodnie raty:

b) liberalniejsze traktowanie wniosków o umorzenie zaległości z lat ubiegłych, jeżeli rzeczywiście ulga w tej formie przyczyni się do podniesienia rentowności i aktywności przedsiębiorstwa;

c) w przypadku prowadzenia ksiąg handlowych, pomijając przy ich ocenie uchybienia natury formalnej;

d) natychmiastowe załatwienie wszelkich wniesionych podań, przy czym podania o odroczenie terminów składania dowodów lub o przywrócenie przeczonych terminów należy załatwić bezwarunkowo przychylnie.

Powyższe sposoby stosowania szczególnej polityki fiskalnej, w odniesieniu do omawianej kategorii płatników, przytaczam przykładowo, co nie wyklucza w konsekwencji możliwości stosowania innych posunięć zmierzających do otoczenia aktywnych jednostek należytą opieką i życzliwą atmosferą.

W odniesieniu natomiast do płatników, którzy mimo przejawiającej się poprawy gospodarczej wykazują niższe dochody lub obroty aniżeli osiągnięto w latach gorszej koniunktury — polityki wspomnianej stosować nie należy.

Jak zdołano dotychczas stwierdzić, wiele firm w okręgu Izby Skarbowej, które wykazały za rok ubiegły niższe obroty, powstrzymało się w roku bieżącym od prowadzenia ksiąg lub nie złożyło zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1937 lub złożyło, wykazując w nich znaczną obniżkę dochodów.

W odniesieniu do tej kategorii płatników Urzędy Skarbowe winny wdrażać szczegółowe dochodzenia celem wyczerpującego ustalenia przyczyn, dla których bieg interesów ich przedsiębiorstw układa się odmiennie od kształtujących się warunków gospodarczych.

Należy mieć jednak na uwadze, że działalność przedsiębiorstwa prywatnego zależy od szeregu zjawisk specjalnych, które efekt działalności rozwijającej się nawet placówki mogą przedstawić ujemnie.

Do przypadków takich należą, np. klęski żywiołowe, klęski rodzinne, nowo powstała silniejsza finansowo konkurencja itd.

W tych warunkach nawet pomimo rzutkości i aktywności płatnika rezultat działalności jego przedsiębiorstwa może wypaść odwrotnie od kształtujących się warunków gospodarczych.

Pozbawienie takiego przedsiębiorstwa należytej opieki ze strony władz skarbowych przyczyni się niewątpliwie do jego dalszego upadku, jakkolwiek umiejętnie stosowna w danej chwili polityka fiskalna może być bezpośrednim powodem zrównoważenia i tak pożądanego podniesienia rentowności przedsiębiorstwa.

Polecam przeto Panom Naczelnikom (Kierownikom) Urzędów Skarbowych zwrócić szczególnej uwagi na wszelkie przejawy dowodzące o wroście aktywności i rentowności przedsiębiorstw prywatnych i otoczenia tych jednostek wyjątkową opieką i życzliwością".

Okólnik powyższy jest dowodem właściwego ustosunkowania się władz skarbowych do życia gospodarczego i niewątpliwie przez sfery gospodarcze będzie przyjęty z najwyższym uznaniem.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Jak wygląda sprawa umarzania ubocznych należności skarbowych.

Dotychczas zdarzyły się przypadki ściągania przez urzędy skarbowe kosztów egzekucyjnych nawet wtedy gdy były dowody, że zaległość podatkowa nie istniała. Także wówczas władze nieprawnie obciążały podatników kosztami egzekucyjnymi, gdy płatnik wnosił odwołanie z powodu nieprawego wymiaru podatku. W tych przypadkach mimo uchylenia wymiaru na skutek odwołania władze nie umarzały kosztów egzekucyjnych.

To krzywdzące dla płatników i niegodne z zasadami słuszności stanowisko władz skarbowych ulegnie zmianie na skutek definitywnego rozstrzygnięcia tej sprawy przez najwyższy Trybunał Administracyjny, który w wyroku swym wypowiedział następującą zasadę prawną:

„Umorzenie należności podatkowej z tytułu braku obowiązku podatkowego obejmuje z samego prawa wszystkie należności uboczne, związane z tą należnością".

Jeżeli zatem w konkretnym przypadku wymiar został uchylony i płatnik od obowiązku podatkowego

w danym roku zwolniony, to tym samym władza nie jest uprawniona do pobrania względnie zatrzymania pobranych kosztów egzekucyjnych.

W myśl art. 125 ordynacji podatkowej sumy nadmiernie lub niezależnie wpłacone w podatkach, dodatkach, odsetkach od zaległości, grzywnach lub kosztach egzekucyjnych,

muszą być zaliczone na poczet innych płatnych należności podatkowych płatnika, a w ich braku zwrócone gotówką.

Niedopuszczalne praktyki skarbowe na tle wykonywania art. 125 ordynacji podatkowej.

W roku zeszłym został ogłoszony w Dz. Ustaw Nr. 14 jednolity tekst ustawy z dn. 15 marca 1934 r. zawierającej „Ordynację Podatkową”. Artykuł 125 wspomnianej ordynacji przewiduje niezmiernie ważny dla podatników warunek, że **nieśluszenie nadebrane przez fiscus sumy z tytułu podatków winny być zwrócone wraz z oprocentowaniem 4 od sta rocznie licząc od dnia pobrania snmy.**

Warunek wspomniany powoduje przyspieszenie toku spraw odwoławczych, wpływa na **szybszy zwrot nadebranych sum**, a to dla uniknięcia zapłaty przez Skarb odsetek zwłoki. Niestety niewiadomo dla jakich rzeczowych przesłanek art. 211 ordynacji podatkowej ogranicza obowiązek Skarbu do płacenia 4% zwłoki **wyłącznie tylko do sum nadpłaconych od momentu wejścia w życie ordynacji.** Wynika z tego, że **sumy nadpłacone wcześniej i nie z winy podatnika, mogą być zatrzymywane w dalszym ciągu latami i żadne odsetki zwłoki, od takich sum nieśluszenie pobranych od podatnika, wypłacane mu nie będą.**

To też ani Izby Skarbowe, ani Ministerstwo Skarbu nie spieszą z decyzją w sprawach i odwołaniach, dotyczących sum nieśluszenie pobranych od podatników przed wejściem w życie art. 125 ordynacji podatkowej. Całymi latami chodzą podatnicy i nie mogą otrzymać żadnej decyzji. Prostu Ministerstwo Skarbu i Izby Skarbowe **nie dają żadnej odpowiedzi. Intencją tego postępowania jest** — jak wtajemniczeni twierdzą, by nie zwracać nadpłaconych sum i nie dawać możności podatnikom skarżenia decyzji władz skarbowych do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Ponieważ podatnik nie posiada takiej decyzji, wytrąca się mu możliwość skarżenia.

Taki stan rzeczy zupełnie niedopuszczalny i anormalny **musi być raz na zawsze zmieniony.** Nie można przecież poprostu kpić sobie z podatników, a jednak tak krzyżące i niesprawiedliwe fakty trwają w dalszym ciągu, wywołują słuszenie niezadowolenie i rozgoryczenie podatników, narzekanie na panujące u nas stosunki.

Ministerstwo Skarbu, wymagając szlusznie lojalności podatkowej od społeczeństwa, musi samo również dawać **przykład takiej lojalności względem społeczeństwa.** Pomijając już krzywdę wyrządzoną przez pobieranie podatników sum, które się od nich nie należą, przetrzymywane latami takich sum jest już prostu czynem anormalnym.

B. H.

Sprawa przejmowania sklepów, a podatki

Zdarzają się wypadki, gdy nowonabywca przejmuje przedsiębiorstwo od dawnego właściciela, władze skarbowe żądają od nowego posiadacza firmy uiszczenia zaległych podatków. Zdarza się również, że do lokalu opróżnionego przez daną firmę, wprowadza się po pewnym czasie zupełnie inna firma, ale mająca zgoła nic wspólnego z poprzednią. I w takich wypadkach niektóre urzędy skarbowe żądają od nowego kupca płacenia podatków za poprzedniego właściciela sklepu. Takie żądanie, jak się dowiadujemy, jest sprzecznie z obowiązującymi przepisami. Wobec dość często powtarzających się tego rodzaju wypadków Izba Przemysłowo-Handlowa zgłosiła odpowiednie pismo do władz centralnych z prośbą o wydanie odnośnych zarządzeń.

Pojęcia rozpoczęcia prowadzenia przedsiębiorstwa

Prawo przemysłowe w art. 7 przewiduje, że ten kto rozpoczyna prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego powinien donieść o tym jednocześnie władzy przemysłowej, która potwierdzi odbiór takiego zgłoszenia. W zgłoszeniu takim należy podać imię, nazwisko, wiek, przynależność państwową, miejsce zamieszkania osoby rozpoczynającej prowadzenie przedsiębiorstwa, rodzaj przedsiębiorstwa, oraz jego firmę.

W praktyce powstały wątpliwości, jaki moment przyjąć należy za chwilę rozpoczęcia przedsiębiorstwa w tej sprawie wypowiedział się Sąd Najwyższy w sprawie Nr. II. 3K. 1988/36 w którym ustalił, że rozpoczęciem prowadzenia przedsiębiorstwa jest moment jego uruchomienia, a za tym nie chwila przypadkowa zawarcia pierwszej efektywnej transakcji handlowej, lecz moment gotowości przedsiębiorstwa do zawierania transakcji uznany być powinien za moment, w którym nastąpić powinno najpóźniej zgłoszenie przedsiębiorstwa władzy przemysłowej.

Płatność podatków we wrześniu.

We wrześniu płatne są następujące podatki: Do 25 września zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1937 r. w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w sierpniu przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii, oraz przemysłowe I — IV kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Do 15 września — druga rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za 1937 r. przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe.

Do 7 września — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wypłaconych przez służbodawcę w sierpniu r. b.

Ponadto płatne są we wrześniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Zmiany w godzinach handlu.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami o godzinach handlu, poczynając od dnia 1 października do 31 marca włącznie, zaczną obowiązywać tak zwany zimowy okres godzin handlu. Dotyczy to jedynie siodłarni, owocarni i sprzedaży cukierków, napojów chłodzących i lodów w kioskach i sklepikach. W ciągu okresu letniego handel ten odbywał się do godziny 23. W okresie zimowym wszystkie wyżej wymienione miejsca sprzedaży muszą być po godzinie 21 zamknięte.

Przedłużenie obniżki komornego do dnia 31 marca 1938 r.

Projekt likwidacji ochrony lokatorów.

Dnia 31 sierpnia r. b., w godzinach popołudniowych, odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym rozpatrzono przede wszystkim sprawę zniżek komornego. U uwagi na przedłużenie okresu poboru podatku specjalnego od wynagrodzeń do końca bieżącego roku budżetowego, Komitet Ekonomiczny Ministrów, postanowił zlecić ministrowi sprawiedliwości opracowanie projektu ustawy przedłużającej zniżki komornego dla lokali mieszkalnych średnich, do 31 marca 1938 r., a dla mieszkań najmniejszych (1-o i 2-o izbowych) nawet na okres dłuższy.

Równocześnie projekt ten przewidywać ma stopniową i powolną likwidację ochrony lokatorów przez kolejne wyjmowanie w ciągu szeregu lat spod jej działania poszczególnych kategorii mieszkań większych. Postanowiono przy tym powierzyć sądom odraczanie terminu eksmisji w wypadkach wyjątkowych podobnie, jak to przewiduje dekret Prezydenta R. P. z 29 września 1936 r., dotyczący odraczania eksmisji z lokali handlowych i przemysłowych.

Sprawa nowej ustawy o ochronie lokatorów jest ostatecznie uzgodniona.

Nowy projekt przewiduje, iż w roku 1938, od czerwca wyłączone będą spod ochrony mieszkania 6-cioizbowe (5 pokoi z kuchnią), w roku 1939 — pięcioizbowe, w roku 1940 czteroizbowe, w roku 1941 — trzyizbowe, w roku 1942 — dwuizbowe itd. W ten sposób nastąpi stopniowa likwidacja ochrony.

Szczęść Boże nowej placówce!

Oddawna oczekiwany przez ludność chrześcijańską Zagłębia Dąbr., skład odzieży gotowej, — został nareszcie otwarty w dniu 1 września r. b. w Sosnowcu, przy ul. 3-go Maja Nr. 23 (lokal po „Orbisie” właścicielem tego składu jest p. Michał Malewski

Fakt otwarcia chrześcijańskiej placówki, społeczeństwo powinno należycie ocenić i poprzeć.
REDAKCJA.

Spożycie cukru wzrosło

Spożycie cukru w kraju w kampanii 1936/37 silnie wzrosło.

W okresie pierwszych 9 miesięcy kampanii, mianowicie od października do czerwca, spożycie cukru wyniosło 2.646.000 q. wobec 2.378.000 q. w tymże okresie ubiegłej kampanii, a więc wzrosło o 11,3%.

30 tys. samochodów kursowało w dn. 1 lipca r. b.

Na terenie Polski w dniu 1 lipca 1937 r. kursowało 18.309 samochodów osobowych prywatnych, 4.614 dorożek samochodowych, 1.675 autobusów, 6.110 samochodów ciężarowych, razem 30.708. Poza tym kursowało 10.162 motocykli oraz 1.178 innych pojazdów mechanicznych.

Ogółem na 1 lipca b. r., na terenie Polski kursowało 42.048 pojazdów mechanicznych, tak że jeden pojazd mechaniczny przypada na 840 mieszkańców.

W ciągu pierwszego półrocza b. r. przybyło 4.580 pojazdów mechanicznych.

Jest do sprzedania sklep galanteryjny w dobrym punkcie — wiadomość w Administracji.

Jest do sprzedania restauracja w śródmieściu — wiadomość w Administracji.

Chcę kupić sklep z branży żelaznej w dobrym punkcie — Zgłaszać się do biura Związku Drobego Kupiectwa i Przemysłu Chrześcijańskiego — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15.

Prosimy o regularne wpłacanie składek członkowskich gdyż tym ułatwimy Zarządowi pracę.



Rozsądny oszczędza dzisiaj każdy 1 grosz.

Wydaje celowo

Hasło: Dobry towar, niskie ceny. Z takim hasłem pracuje

FABRYKA POŃCZOCH

„STARA - SOSNOWICZANKA”

JAN GAIK

SOSNOWIEC

ul. Warszawska 8.

Telefon nr. 61-784.

Wyroby cieszą się zasłużonym powodzeniem w całym kraju.

Żądajcie tylko wyrobów fabryki pończoch STARA - SOSNOWICZANKA JANA GAIKA.

Uwaga: Wystrzegajcie się naśladownictw. Prosimy zwrócić uwagę na imię i nazwisko wytwórcy.

Wytwórnia Wyrobów Cukierniczych

Władysław Kociałkowski

SOSNOWIEC, ul. Okrzei 48



Poleca znane ze swej dobroci wszelkie
wyroby w zakres cukiernictwa wchodzące.

HURTI

DETAILI

Wybredny palacz używa tylko **GILZY**

Polskiej fabryki

A. KOZIŃSKI

Dąbrowa Górnicza, Al. Ks. Bandurskiego 7.

Wytwórnia Mydła Perfumowanego

„HALKA”

oraz rozlewnia
octów i soków naturalnych

H. ŻYŁKA

Zagórze Krakowska 4. Tel. 68-447.

Chrześcijańska Fabryka Mydła

„BAŚKA”

oraz rozlewnia octów i wytwórnia
soków naturalnych

JAN SIBIRSKI

Zagórze, Krakowska 5.

Do marynat:

Octy najlepsze oraz soki
naturalne i zaprawy

Firmy

Piotr Majcherczyk

Dąbrowa Górnicza

STEFAN KNAP

Zakład ślusarsko - odlewniczy
Kazimierz, ul. Kościelna 6.

Wykonuje: Aparaty do nakładania
wałków z papierem do pakowania
mosiężne i poniklowane

od 13 — 20 zł

Zamawiać można w biurze
Związku Drobego Kupiectwa i Przemysłu
Chrześcijańskiego

Sosnowiec, ul. Mościckiego 15.

Hurtownia Chrześcijańskiego T-wa Dobroczynności

w Sosnowcu, ul. 3 Maja 20. Tel. 616-60.

ODDZIAŁY: Czeladź, ulica 11-go Listopada 18, telefon 719-30 Modrzejów, Rynek Nr. 20,
telefon Nr. 630-89. Dąbrowa Górna, ul. Sobieskiego 10, telefon Nr. 682-85.

Poleca artykuły kolonialno-spożywcze, cukier, wyroby tytoniowe. Octy Spiessa

Ceny przystępne.

Dostawa na każde żądanie bezpłatna.

Obsługa szybka



SEKRET PIĘKNOŚCI
anida

Prawdziwą zaś urodę zapewnia codzienna pielęgnacja cery kremem „Sekret Piękności”. Idealne działanie tego kremu daje się już po paru dniach zauważyć. Rozszerzone pory kurczą się, wagi znikają i skóra odzyskuje świeżość, miękkość i gładkość. Puder „Sekret Piękności” o niezliczonych odcieniach podkreśla znakomicie indywidualną urodę.

KREMY

SEKRET PIĘKNOŚCI

są już dla wszystkich dostępne po wypuszczeniu na rynek w opakowaniu drobnym w pudełkach blaszanych.

Ceny detaliczne zł. 0,30 – 0,50 1,-

ANIDA Sp. z o. o.

SOSNOWIEC, MOŚCICKIEGO 15.

Zdjęcia fotograficzne w dużym nowym lokalu wykonuje art.

FOTO-LAZAR

WŁAŚC. STANISŁAW LAZAR
 dyplomowany mistrz sztuki fotogr.

SOSNOWIEC

ul. Piłsudskiego Nr. 14a. :-: Tel. 61-661

ZWIĄZKI I STOWARZYSZENIA
 OTRZYMUJĄ 15 proc. RABATU

Każda chrześcijańska firma zaopatruje się w

MYDŁO z SOWĄ

pierwszorzędnej jakości

SOSNOWIECKA
 FABRYKA MYDŁA

Sosnowiec, Chemiczna 8.
 Tel 61 665

CENY OGŁOSZEŃ:

1/1 str. — 100 zł 1/2 str. — 50 zł 1/3 str. — 40 zł 1/4 str. — 30 zł
 1/5 str. — 25 zł 1/6 str. — 20 zł 1/8 str. — 15 zł 1/10 str. — 12 zł
 1/12 str. — 10 zł 1/10 str. — 8 zł 1/20 str. — 6 zł tekst 50% drożej

Ogłoszenie na I stronie okładki drukujemy za dopłatą 100% za zastrzeżenie miejsca 25%

PRENUMERATA:

Roczna zł 2,40 gr
 Półroczna zł 1,20 gr
 Z przeliczeniem pocztow ą:
 Roczna zł 3,-
 Półroczna zł 1,50 gr

Redaktor: TADEUSZ SIWECKI. Wydawca: Związek Drobnego Kupuictwa i Przemysłu Chrześcijańskiego
 Druk. Dąbrowsko-Sląskich Zakładów Drukarskich i Wydawniczych Sp. z o. o. Sosnowiec, Sienkiewicza 5. Telefon 6 26 85.

GŁOS

HA

-PRZ

WY

Biblioteka Jagiellońska



1002036085

Colour Chart #13

A ruler on the left side of the chart shows measurements in inches (0 to 1) and centimeters (0 to 8). The chart includes color patches for Black, 3/Color, White, Magenta, Red, Yellow, Green, Cyan, and Blue. A vertical strip on the right contains a Grey Scale #13 with 19 steps labeled A through S, and color patches for R (Red), G (Green), B (Blue), WH (White), GR (Grey), BL (Black), C (Cyan), M (Magenta), Y (Yellow), and K (Black). A small logo 'DANES-PICTA.COM' is visible on the chart.

budza
skutk
Polsce
walka
Nie w
i kuć
w na
karcie
wskie
nie p
nika,
turul
sobie
nasze
tego
spoda
praw
z Za
łame
ogółt
skiej
wpły
jeni
spod
cały
wo-
spraw
i Wytwórczości!

chwili. Decydują się
niają się najistotniejs
Wytwórczości polskiej
pota i beznym, lek
powstanie i rozwó
y polskim hazardu i
m. A nawet przec
Przemysłu. Bo każ
Dzieje natomiast p
i, podlegaliśmy prze
ci wycisnąć piętno
która dziś zwraca s
ga się w liczne stru
zawodową myśl i
rasowego! Bo chcer
za zagadnienia gosp
gana walka na polu
rozwoju i dojrzałoś
ny w stałej łącznoś
amy myśli i czyny
twa i Wytwórczoś
arki narodowej! Wp
owe przekonania, l
awodowej, kierowan
mi nie będą mogli
go z naszą pracą!
my! W pracy nasze
daleko sięga myśl w
ay przemysł i hande
miłości Kraju i Na
Bo kochając kraj,
wić do Kupiectwa i
z głęboką wiarą w
osona interesów całej

obie takiej
występują
w dawnej
latego też
trudności.
ać rękawy
społeczne
zają być na
odu żydo-
łu, nie pły-
pełnie za-
ie jest na-
przemysłu!
anowiliśmy
Rezultaty
nym. I dla-
nę sfer go-
ego zupełne
wo polskie
dużym od-
do całego
doktryner-
od obcych
yczne uzbro-
życia go-
słiwić i nim
łos Handlo-
m tem jest
Kupiectwa

Dlatego też oddając do Waszych rąk ten pierwszy numer „Głosu Handlowo-Przemysłowego”, mamy nadzieję, iż spotkamy się nie tylko z krytyką, ale i poparciem szerokich rzesz Gospodarczo-Kupieckich. Popierając nasze pismo, popieracie własny interes, który jest własnością całej Polski!!!

7838



Związek Drobny Kupiectwa i Przemysłu Chrześcijańskiego.

477

III CZASOPISMA
1-2 (1936-1937)